

POSTANOWIENIE

Dnia 30 kwietnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Adam Roch

w sprawie **J. W.**

o przestępstwo z art. 178a § 4 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

w dniu 30 kwietnia 2024 r.

na posiedzeniu bez udziału stron w trybie art. 535 § 1 i 3 k.p.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach z dnia 20 listopada 2023 r., sygn. II Ka

480/23, zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim z dnia 13

lutego 2023 r., sygn. II K 1267/21

na podst. art. 535 § 3 k.p.k.

postanowił:

- 1. oddalić kasację obrońcy jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć
skazanego J. W. .**

[J.J.]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 lutego 2023 roku, sygn. akt II K 1267/21, Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim uznał oskarżonego J. W. za winnego tego, że w dniu 26 września 2021 roku w M. kierował w ruchu lądowym samochodem

osobowym marki M. numer rejestracyjny [...] będąc w stanie nietrzeźwości z wynikiem 2,21 promila alkoholu w wydychanym powietrzu, w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych orzeczonego w związku za skazaniem za przestępstwo orzeczonego wyrokiem Sądu Rejonowego w Siedlcach z dnia 15 lipca 2019 r. sygn. akt II K 555/19, tj. czynu wyczerpującego dyspozycję art. 178a § 4 k.k. i za czyn ten na podstawie art. 178a § 4 k.k. skazał go i wymierzył mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności, a nadto orzekł dożywotnio zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych i zasądził od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 10.000 złotych.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniósł obrońca zarzucając:

1. obrazę prawa karnego materialnego, a mianowicie przepisu art. 106 k.k., wyrażającą się w przywołaniu w przypisanym czynie wyroku skazującego Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim z dnia 15 lipca 2019 r. o sygn. II K 555/19 oraz w poczynieniu ustaleń faktycznych przypisujących uprzednią karalność oskarżonemu, w sytuacji gdy w dacie ferowania wyroku skazanie to miało charakter orzeczenia niebyłego z uwagi, że uległo zatarciu, skutkiem czego doszło m. in. do przyjęcia błędnej kwalifikacji prawnej czynu objętego częścią dyspozytywną zaskarżonego wyroku;
2. obrazę prawa procesowego mającą wpływ na treść wyroku, a to art. 4 k.p.k., art. 5 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 201 k.p.k., art. 366 § 1 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt. 1 k.p.k., polegającą na niewzięciu pod uwagę przy ferowaniu wyroku wszystkich ujawnionych i mających istotny wpływ na rozstrzygnięcie okoliczności, oparciu poczynionych ustaleń faktycznych na dowolnie przeprowadzonej ocenie dowodów oraz wbrew zasadom prawidłowego rozumowania, wskazaniom wiedzy i doświadczenia życiowego, niedostatecznym uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy w tym okoliczności dla oskarżonego ewidentnie korzystnych, rozstrzygnięciu niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, niewyjaśnieniu wszystkich istotnych okoliczności sprawy, nienależytej analizie i ocenie poszczególnych dowodów, w szczególności zaś z: niepełnej i niejasnej opinii toksykologicznej, protokołu oględzin zapisu monitoringu oraz zapisu samego monitoringu ze stacji paliw O., a także wyjaśnień oskarżonego, w których nie

przyznawał się do zarzucanego czynu; uznaniu za udowodnione faktów niemających wystarczającego oparcia w dowodach i niewskazaniu w sposób należyty dlaczego sąd nie uznał dowodów przemawiających przeciwko sprawstwu i winie oskarżonego, co doprowadziło do niesłusznego skazanie J. W. za przestępstwo z art. 178 § 4 k.k.

3. błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść zaskarżonego orzeczenie wyrażający się w dowolnym i błędnym przyjęciu, że J. W. , nie spożywał alkoholu już po przyjeździe na stację paliw O. w dniu 26 września 2021 r., w sytuacji gdy żaden dowód takiej okoliczności nie wykluczył.

Wyrokiem z dnia 20 listopada 2023 roku, sygn. akt II Ka 480/23, Sąd Okręgowy w Siedlcach zmienił zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że z opisu czynu przypisanego oskarżonemu wyeliminował słowa „orzeczonego wyrokiem Sądu Rejonowego w Siedlcach z dnia 15 lipca 2019 roku sygn. akt II K 555/19”. W pozostałym zakresie zaskarżone rozstrzygnięcie utrzymano w mocy.

Kasację od powyższego wyroku wniósł obrońca, zarzucając rażącą obrazę przepisów prawa, mającą istotny wpływ na treść wyroku, a to:

1. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegającą na nierzetelnej i powierzchownej kontroli (braku kontroli) zarzutu odwoławczego dotyczącego obrazu przepisów postępowania, w szczególności art. 7 k.p.k., art. 201 k.p.k., art. 366 § 1 k.p.k. w zakresie, w jakim wykazywał on rażące błędy przy ocenie dowodów, co skutkowało utrzymaniem w mocy wyroku skazującego sądu I instancji;

2. art. 170 § 1 pkt. 5 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1a k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k., wyrażającą się w oddaleniu przez Sąd Okręgowy w Siedlcach wniosku dowodowego z dnia 18 października 2023 r. o wywołanie opinii biegłych z zakresu toksykologii celem wypowiedzenia się czy fakt spożycia hot-doga z keczupem miał wpływ na obliczenie prospektywne wykonane przez biegłych, jeżeli tak, to jaki i czy w ogóle przy przyjęciu, że spożyto posiłek w postaci hot-doga, możliwe jest dokonanie tych obliczeń wobec stwierdzenia przez sąd, że zmierza on do przedłużenia postępowania karnego, gdy tymczasem wniosek ten nie mógł zostać oddalony albowiem dotyczył okoliczności, mających istotne znaczenie dla ustalenia, czy czyn zabroniony został popełniony przez J. W. (stan nietrzeźwości w czasie

prowadzenia pojazdu mechanicznego) oraz w sytuacji, gdy wniosek dowodowy można na tej podstawie oddalić, tylko wtedy zmierza on w sposób oczywisty do przedłużenia postępowania, a postępowanie dowodowe nie jest dalej kontynuowane.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca wniósł o uchylenie wyroków sądów obu instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Mińsku Mazowieckim.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja obrońcy okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, co uzasadniało rozpoznanie jej na posiedzeniu w trybie przewidzianym w art. 535 § 1 i 3 k.p.k.

Na wstępie przypomnieć należy, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, skierowanym przeciwko orzeczeniu wydanemu przez sąd odwoławczy wskutek rozpoznania apelacji. Celem postępowania kasacyjnego jest bowiem wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale o charakterze rażącym, a jednocześnie takich, które mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Możliwość wniesienia skutecznej kasacji jest zatem istotnie ograniczona. Postępowanie kasacyjne nie jest z pewnością postępowaniem, które ponawiać ma kontrolę odwoławczą. W toku tego postępowania co do zasady nie dokonuje się zatem kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, a nadto nie weryfikuje się zasadności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary (zob. postanowienie SN z dnia 21 września 2017 r., sygn. akt IV KK 276/17). Podkreślenia przy tym wymaga, że zgodnie z art. 523 § 1 zd. 1 k.p.k. kasacja może być wniesiona wyłącznie z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeśli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Zatem nie jest wystarczające samo stwierdzenie, że sąd odwoławczy określonego zarzutu nie rozpoznał, naruszając art. 433 § 2 k.p.k.

lub nie rozważył go należycie, czym dopuścił się obrazy art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., ale konieczne jest wykazanie, że przy dokonywaniu kontroli odwoławczej uchybienie zaistniało w rzeczywistości, a nadto opisanie na czym ono polegało i dlaczego stanowi tak rażące naruszenie przepisów, że można je przyrównywać w swych skutkach do uchybienia w postaci bezwzględnej podstawy odwoławczej (zob. m. in. postanowienie SN z dnia 28 marca 2017 r., III KK 490/16, LEX nr 2294385). Powyższych wymogów kasacyjnych nie można przy tym traktować instrumentalnie, jedynie je markując poprzez literalne tylko przywołanie w formułowanych zarzutach norm art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., sugerując tym samym, iż kasacja dotyczy błędów popełnionych przez sąd odwoławczy, a w istocie kwestionując tylko rozstrzygnięcia zawarte w orzeczeniu sądu I instancji.

Analiza pierwszego z wyszczególnionych w kasacji zarzutów, w konfrontacji z całokształtem badanej sprawy, nie pozostawia wątpliwości, że jedynie pozornie czyni on zadość wskazanym wyżej warunkom wniesienia nadzwyczajnego środka odwoławczego. Już samo zestawienie zarzutów zawartych w wywiedzionej wcześniej apelacji z treścią tego zarzutu kasacyjnego nie pozostawia wątpliwości, że celem skarżącego jest próba wywołania ponownej kontroli orzeczenia sądu I instancji. Kasator ponawia argumentację podniesioną wcześniej w zwyczajnym środku odwoławczym wskazując, że nie został on prawidłowo rozpoznany. W istocie jednak nie odnosi się do argumentacji poczynionej przez sąd odwoławczy w odpowiedzi na podniesione zarzuty apelacyjne, zawartej w uzasadnieniu wyroku sądu odwoławczego, w istocie je pomijając. Zamiast tego uparcie forsuje własną fragmentaryczną ocenę dowodów, artykułując przede wszystkim zaistniałe (w jego ocenie) luki w wywołanej opinii toksykologicznej. Co więcej, również uzasadnienie omawianego zarzutu w zasadzie w całości ponawia argumentację eksponowaną już w apelacji. Brak jest jakiegokolwiek odwołania się do argumentacji sądu odwoławczego poczynionej w wyniku rozpoznania apelacyjnych zarzutów, co mogłoby ewentualnie potwierdzać zarzut ich nierzetelnej oceny. Przede wszystkim skarżący nie dostrzega wyraźnego stwierdzenia sądu odwoławczego, że wywołana opinia toksykologiczna miała charakter pomocniczy, uzupełniający pozostałe dowody. Kwestionując zaś wynik ich oceny i prawidłowość rozpoznania w tym zakresie zarzutu apelacyjnego, skarżący domaga się nadania przymiotu

wiarygodności wyłącznie wersji prezentowanej przez J. W. twierdząc, że nie została ona obalona wnioskami z opinii toksykologicznej. Jednocześnie obrońca wybiórczo akcentując na tym tle kwestię związaną ze zjedzonym przez skazanego na stacji paliw posiłkiem (co podważać miało w całości opinię toksykologiczną) skrzętnie pomija pozostałe dowody, które kompleksowo rozważone przez sąd odwoławczy w odpowiedzi na apelacyjne zarzuty stały się powodem nieuwzględnienia środka odwoławczego. Tym samym na gruncie niniejszej sprawy to nie rzeczona opinia stała się jednostkowym dowodem przemawiającym za uznaniem sprawstwa skazanego, a korespondujące ze sobą dowody w postaci zeznań H. U. , M. O. , D. R. i protokołu oględzin z nagrania monitoringu. Pozwoliły one jednoznacznie wykluczyć podawaną przez skazanego wersję, jakoby alkohol spożył dopiero na stacji benzynowej, już po zatrzymaniu pojazdu. Wnioski z opinii toksykologicznej jedynie pomocniczo utwierdzają w przekonaniu o trafności przyjęcia zawinienia skazanego, co skutkować musiało uznaniem zarzutu za oczywiście bezzasadny.

Równie niezasadny był drugi z wyeksponowanych w kasacji zarzutów. Złożenie przez obrońcę wniosku dowodowego o dopuszczenie kolejnej opinii biegłego toksykologa niewątpliwie zobowiązywało sąd *ad quem* do jego rozważenia i oceny przez pryzmat przesłanek określonych w art. 170 § 1 k.p.k. i art. 201 k.p.k., a ostatecznie także do wydania odpowiedniej decyzji procesowej. Wymóg ten co do zasady został w sposób oczywisty przez sąd odwoławczy spełniony. Z analizy protokołu rozprawy z dnia 18 października 2023 roku (k. 275 akt sprawy) wynika, że sąd rozpoznał ów wniosek stwierdzając, że obrońca nie wykazał, aby dotychczasowa opinia biegłego toksykologa była niepełna, niejasna lub zawierała wewnętrzne sprzeczności, zaś okoliczności podniesione we wniosku wskazują, że zmierza on do przedłużenia postępowania. Rozwinięcia powyższej argumentacji sąd odwoławczy dokonał już w uzasadnieniu wyroku, stwierdzając, iż opinia ta z uwagi na brak możliwości sporządzenia analizy retrospektywnej miała charakter pomocniczy. Jednocześnie wyraźnie ocenił, że została ona sporządzona rzetelnie, a biegły jasno wypowiedział się co do sposobu jej sporządzenia oraz zakresu i stopnia jej adekwatności w przedmiotowym postępowaniu. Sam zaś fakt pominięcia przez biegłego zjedzenia przez skazanego niewielkiego posiłku, przy braku możliwości przeprowadzenia badań retrospektywnych, nie miał znaczenia dla

wniosków tej opinii. Na tle powyższego, w okolicznościach sprawy nie sposób uznać, by oddalenie wniosku dowodowego obrońcy, mimo niepełnego uzasadnienia tego postanowienia, stanowiło o rażącym naruszeniu prawa przez sąd odwoławczy. Jednoznaczna wymowa pozostałych dowodów, trafnie dostrzeżona przez sąd I instancji oraz omówiona przez sąd odwoławczy w rozpoznaniu zarzutu apelacyjnego przesądza, iż oddalenie omawianego dowodu nie miało istotnego wpływu na treść orzeczenia. Stąd też i ten zarzut należało uznać za oczywiście bezzasadny.

Tym samym Sąd Najwyższy uznał wniesioną kasację w całości za oczywiście bezzasadną, a w konsekwencji po myśli art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążył skazanego.

[J.J.]

[ms]